



Piotr Gąstał

płk rez., Siły Zbrojne RP, JW GROM
ORCID: 0000-0001-9351-2774

Zatrzymanie Slavko Dokmanovića jako przykład modelowej operacji specjalnej przeprowadzonej przez JW GROM w latach 90. XX wieku

Z zadowoleniem przyjmuję wiadomość, że Slavko Dokmanović, oskarżony zbrodniarz wojenny, został zatrzymany przez śledczych z Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Byłej Jugosławii (MTKJ), współpracujących z Administracją Przejściową ONZ we Wschodniej Sławonii (UNTAES). Gratuluję MTKJ i UNTAES udanego zatrzymania. Stany Zjednoczone w dalszym ciągu w pełni popierają pracę Trybunału, aby postawić oskarżonych zbrodniarzy wojennych przed wymiarem sprawiedliwości.

Oświadczenie Prezydenta Billa Clintona,
Biały Dom, 27 czerwca 1997 r.

Wprowadzenie

Zgodnie z dokumentami doktrynalnymi operacje specjalne są operacjami wojskowymi prowadzonymi przez specjalnie do tego celu wyznaczone, zorganizowane, wyszkolone i wyposażone siły, wykorzystujące taktykę, techniki operacyjne oraz zasady użycia wykraczające poza standardy przyjęte w wojskach konwencjonalnych. Operacje specjalne prowadzi się w pełnym spektrum konfliktu. Samodzielnie, we współdziałaniu lub w koordynacji z wojskami konwencjonalnymi, dla osiągnięcia celów politycznych, militarnych, informacyjnych i ekonomicznych. Względny

polityczno-militarne mogą wymagać prowadzenia działań bez rozgłosu, z zastosowaniem skrytych lub dyskretnych technik oraz akceptacji stopnia fizycznego i politycznego ryzyka nieakceptowalnego w operacjach sił konwencjonalnych¹. Jednym z polskich oddziałów wojskowych, które posiadają zdolności do przeprowadzania operacji specjalnych, jest Jednostka Wojskowa GROM (JW GROM), będąca oddziałem specjalnym przeznaczonym do realizacji pełnego spektrum militarnych operacji specjalnych o najwyższym stopniu ryzyka i strategicznego znaczenia, w tym operacji uwalniania zakładników i fizycznego zwalczania terroryzmu. GROM działa w środowisku politycznie wrażliwym, często wrogim, w oddaleniu od wojsk własnych. Jednostka może wykonywać te operacje w czasie pokoju, kryzysu i wojny, w układzie narodowym, sojuszniczym i koalicyjnym.

Wykorzystując niewielkie siły do pokonania znacznie silniejszego i przygotowanego do obrony przeciwnika oraz stosując określone zasady działań wojennych, siły specjalne mogą zredukować do niższego poziomu to, co jeszcze Carl von Clausewitz nazywał konfliktami zbrojnymi. Osiągając względną przewagę nad przeciwnikiem, wykorzystując jego słabości, siły specjalne mogą zapewnić sobie zwycięstwo. Na podstawie informacji wywiadowczych o przeciwniku, jego sile i sposobach działania, wreszcie analizie środowiska, w którym przyjdzie działać, mogą one przygotować plan, który pozwoli im osiągnąć względną przewagę nad przeciwnikiem i zwiększyć szanse na sukces. Admirał William H. McRaven, były dowódca Dowództwa Sił Operacji Specjalnych Stanów Zjednoczonych, w swojej książce *Spec Ops: Case Studies in Special Operations Warfare: Theory and Practice* wskazuje sześć podstawowych zasad sukcesu operacji specjalnych: prostota, bezpieczeństwo, powtarzalność, zaskoczenie, szybkość i cel². Dla każdego studium przypadku ujętego w swojej pracy admirał przedstawia kontekst polityczny i wojskowy, drobiazgową rekonstrukcję samej misji oraz analizę operacji w odniesieniu do owych sześciu zasad.

Celem artykułu jest analiza operacji zatrzymania byłego mera Vukovaru, oskarżonego o popełnienie zbrodni wojennych, przeprowadzonej 27 czerwca 1997 r. na terenie Wschodniej Sławonii przez żołnierzy Polskiej Grupy Specjalnej wydzielonej z JW GROM, z perspektywy kryteriów osiągnięcia sukcesu wskazanych przez admirała McRavena. By to osiągnąć, w sposób syntetyczny przedstawione zostaną przygotowania i przeprowadzenie operacji, co pozwoli na wyciągnięcie wniosków istotnych dla osiągnięcia zakładanego celu. Wybrana operacja stanowi jedną z najważniejszych zrealizowanych przez JW GROM w latach 90. XX wieku. Oparciem dla analizy będą materiały źródłowe i literatura przedmiotu oraz obserwacja i doświadczenia autora.

Tło operacji

Pośród wielu konfliktów toczonych po zakończeniu zimnej wojny oraz związanych z nimi operacjami pokojowymi prowadzonymi przez Organizację Narodów Zjednoczonych krwawy konflikt w byłej Jugosławii ustanowił we współczesnej historii

¹ DD/3.5. *Operacje specjalne*, Dowództwo Wojsk Specjalnych, Sygn. DWSpec.1/2011, Kraków 2011.

² W.H. McRaven, *Spec Ops: Case Studies in Special Operations Warfare: Theory and Practice*, Presidio Press, Novato 1996.

precedens. Po raz pierwszy międzynarodowe siły pokojowe dostały mandat do wykonywania nakazów aresztowania zbrodniarzy wojennych wydany przez Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii (MTKJ) w Hadze³. Na jego mocy 27 czerwca 1997 r. Oddziały UNTAES, w które wchodziła Polska Grupa Specjalna i członkowie MTKJ, zatrzymały Slavko Dokmanovića, chorwackiego Serba i byłego burmistrza Vukovaru w Chorwacji, oskarżonego następnie o zbrodnie wojenne. Po raz pierwszy misja tego typu wykorzystwała wojsko do zatrzymania osoby oskarżonej przez Trybunał ds. Zbrodni Wojennych. Trzydzieści dni później w miejscowości Prijedor w Bośni i Hercegowinie oddział brytyjskich sił specjalnych SAS, będący częścią Sił Stabilizacyjnych (SFOR), wykonał operację pochwylenia byłych żołnierzy Armii Republiki Serbskiej Krainy, oskarżonych o popełnienie zbrodni wojennych. Organizacja Narodów Zjednoczonych i SFOR zasygnalizowały w ten sposób determinację, aby postawić podejrzanych zbrodniarzy wojennych przed wymiarem sprawiedliwości⁴.

UNTAES – Tymczasowa Administracja Narodów Zjednoczonych we Wschodniej Sławonii, Baranji i Zachodnim Sirmium – została ustanowiona 15 stycznia 1996 r. przez Radę Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych na podstawie rezolucji 1037 (1996). Podstawową umowę jej dotyczącą zawarto między rządem Republiki Chorwacji a lokalnymi serbskimi władzami we Wschodniej Sławonii i podpisano w Erdut 12 listopada 1995 r. W umowie tej zważnione strony zwróciły się do Rady Bezpieczeństwa o ustanowienie tymczasowej administracji w celu kierowania regionem przez wstępny okres 12 miesięcy, z możliwością przedłużenia do dwóch lat na wniosek jednej ze stron. Administracja przejściowa miała pomóc w pokojowej integracji regionu z chorwackim systemem prawnym i konstytucyjnym. Rada postanowiła również, że demilitaryzacja regionu powinna zostać zakończona w ciągu 30 dni od daty, w której Sekretarz Generalny poinformuje Radę, że komponent wojskowy UNTAES, składający się z 5 tys. żołnierzy, został rozmieszczony i działa⁵. Siły te obejmowały kontyngenty wojskowe z Belgii, Jordanii, Pakistanu, Rosji, Ukrainy, Argentyny, Indonezji, Czech, Słowacji i Polski. Misja obejmowała swoją kontrolą również elementy lokalnych przejściowych sił policyjnych (TPF), policji cywilnej ONZ (UNCIVPOL) i inne struktury sztabowe i logistyczne UNTAES⁶.

Przygotowując porozumienie pokojowe z Dayton (podpisane w grudniu 1995 r.), a następnie umowy z Erdut, społeczność międzynarodowa uznała, że jedynym sposobem na zapewnienie wdrożenia postanowień dotyczących wolnych i uczciwych wyborów, powrotu uchodźców, swobody przemieszczania się osób i ochrony praw człowieka musi być zapewnienie, że osoby odpowiedzialne za zbrodnie wojenne zostaną przekazane do Hagi, a tym samym usunięte ze stanowisk, z których to

³ Han-Ru Zhou, *The Enforcement of Arrest Warrant by International Forces: From ICTY to the ICC*, „Journal of International Criminal Justice” 2006, Vol. 4. No. 2, s. 203.

⁴ D. Jones, *Operation Little Flower: The United Nations' Apprehension of an Indicted War Criminal*, „Military Intelligence Professional Bulletin” 1998, No. 2, s. 2.

⁵ *Eastern Slavonia, Baranja and Western Sirmium. Brief Chronology: 15.01.1996–15.01.1998*, United Nations Peacekeeping, https://peacekeeping.un.org/en/mission/past/untaes_e.htm [dostęp: 2.02.2020].

⁶ D. Jones, *UNTAES: A Success Story in the Former Yugoslavia*, „Military Intelligence Professional Bulletin” 1998, No. 1, s. 4.



Moment zatrzymania i skucia kajdankami oskarżonego o zbrodnie wojenne, fot. Piotr Gąstał.



Przeszukanie zatrzymanego, fot. Piotr Gąstał.

mogłyby udaremniać realizację porozumień, w szczególności zjednoczenie Wschodniej Sławonii z Chorwacją. UNTAES i MTKJ rozpoczęły w tym celu współpracę z początkiem 1997 r., kiedy to odnaleziono i zidentyfikowano masowy grób w miejscowości Ovcara koło Vukovaru w Chorwacji. Grób zawierał ciała zamordowanych 260 chorwackich jeńców wojennych. Obie organizacje podzielały powszechne przekonanie, że tak okrutne zbrodnie należy karać⁷. Ich efektywne działanie dotyczące chwywania zbrodniarzy wojennych stało się możliwe w połowie 1997 r., kiedy to przywódcy USA zmienili swoje podejście do użycia w tym celu sił pokojowych⁸.

Kreśląc krótko genezę obecności sił pokojowych w byłej Jugosławii, należy wspomnieć, że jej początki sięgają jesieni 1991 r., gdy Chorwacja wpadła w otchłań wojny domowej. Europa stanęła wtedy w obliczu masowych mordów i gwałtów, których nie widziano tu od czasu II wojny światowej. Chorwacja ogłosiła niepodległość 25 czerwca 1991 r., po przeprowadzeniu w dniu 19 maja referendum w sprawie przyszłości Chorwacji w Federacji Jugosłowiańskiej. Krótko po czerwcowej deklaracji niepodległości Serbowie mieszkający w granicach Chorwacji zintensyfikowali zbrojne powstanie przeciwko rządowi chorwackiemu, starając się wykreślić historycznie serbskie regiony. W środku tej walki stała Jugosłowiańska Armia Ludowa (JAL), dowodzona głównie przez zdominowany przez Serbów korpus oficerski. Od początku działań wojennych chorwackich Serbów wspierała JNA. W trakcie 86-dniowej bitwy o Wschodnią Sławonię⁹, już pod koniec sierpnia 1991 r., armia jugosłowiańska i serbskie siły paramilitarne zajęły znaczną jej część, niszcząc większość nieserbskich wiosek w regionie. Następnie oblegały miasto Vukovar, jedno z pierwszych miast byłej Jugosławii, które ucierpiały w wyniku ciągłego ataku artyleryjskiego. W jego wyniku zginęły setki cywilów i żołnierzy oraz zniszczono większą część miasta. 18 listopada 1991 r. połączone siły serbskie zajęły kilka ostatnich chorwackich punktów oporu i opanowały resztki miasta.

Tragedia Vukovaru nie zakończyła się wraz z upadkiem miasta. W ciągu ostatnich kilku dni oblężenia kilkaset osób schroniło się w szpitalu miejskim w nadziei, że zostanie on ewakuowany w obecności międzynarodowych obserwatorów. Dzień po kapitulacji wojska JAL przejęły kontrolę nad szpitalem oraz setkami chorych i rannych cywilów, żołnierzy i personelu szpitala. Byli tam również liczni chorwaccy żołnierze szukający schronienia wśród rannych lub pełniący funkcje personelu szpitalnego. W ciągu dnia żołnierze serbskich oddziałów paramilitarnych usunęli ze szpitala ponad 400 mężczyzn. Blisko 300 z nich żołnierze jugosłowiańscy załadowali do autobusów i ciężarówek, po czym przewieźli na farmę Ovcara, ok. 4 km na południe od Vukovaru. Bicie jeńców zaczęło się od momentu, gdy wysiedli z autobusów i trwało przez kilka godzin. Wieczorem 20 listopada wszystkich mężczyzn usunięto z budynków farmy. Według dokumentów MTKJ żołnierze podzielili mężczyzn na grupy od dziesięciu do dwudziestu. Kiedy ciężarówki dotarły do przygotowanego

⁷ D. Jones, *Operation Little Flower...*, s. 3.

⁸ R.J. Newman, *Hunting War Criminals. The First Account of Secret U.S. Missions in Bosnia*, „U.S. News & World Report”, 28.06.1998.

⁹ Region Chorwacji leżący nad brzegiem Dunaju, który stanowi granicę między Federalną Republiką Jugosławii (FRJ) a Republiką Chorwacji. Jest bogaty zarówno w plody rolnicze, jak i ropę naftową. Region ma długą historię mieszanych społeczności etnicznych, składających się z Chorwatów, Serbów, Węgrów, Słowaków i innych.



Przekazanie podejrzanego załodze samolotu belgijskich sił powietrznych, fot. Piotr Gąstał.



Podejrzany zostaje odebrany przez prokuratora ICTY, fot. Piotr Gąstał.



Wizyta prezydenta USA Billa Clintona w Polsce. Wyrazy podziękowania za przeprowadzoną operację delegacji żołnierzy JW GROM, fot. archiwum GROM.

miejsca, żołnierze ustawili jeńców w szeregu i zastrzelili. Po zabiciu ok. 260 mężczyzn użyto spychacza, aby pochować ofiary w masowym grobie¹⁰. Slavko Dokmanović przez cały ten czas pomagał i aktywnie uczestniczył w wydarzeniach. Za swoją rolę w upadku Vukovaru i masakrze w gospodarstwie Ovcara zostało później przez MTKJ oskarżonych trzech oficerów Jugosłowiańskiej Armii Ludowej. 26 marca 1996 r., ze względu na odegraną rolę w rzezi chorwackich jeńców, do tajnego aktu oskarżenia dodano burmistrza Vukovaru, Slavko Dokmanovića.

Przygotowania do operacji „Little Flower”

Na początku stycznia 1997 r. prokuratorzy śledczy MTKJ udali się do siedziby głównej UNTAES w Vukovarze, aby omówić plan aresztowania Slavko Dokmanovića. Tymczasowy administrator, Jacques Paul Klein, nakazał personelowi UNTAES wszelką pomoc śledczym Trybunału i rozpoczęcie planowania operacji pochwylenia podejrzanego. Ambasador Klein wyznaczył Polską Grupę Specjalną jako główną siłę do przeprowadzenia aresztowania. Została ona rozmieszczona na obszarze nadzorowanym przez UNTAES w listopadzie 1996 r. i składała się z 52 żołnierzy wydzielonych z JW GROM. Zadaniem grupy była ochrona ważnych osób przebywających z wizytą na terenie misji, ochrona Chorwatów wygnanych ze swoich domostw i przyjeżdżających je odwiedzić, ochrona procesu pokojowego toczącego się we Wschodniej Sławonii, a mającego na celu jej reintegrację z Chorwacją, oraz natychmiastowe reagowanie na pojawiające się zagrożenia. GROM pojawił się w misji UNTAES na wyraźne życzenie wysokich przedstawicieli ONZ, którzy mieli okazję być ochraniani przez polskich żołnierzy podczas misji „Przywrócić Demokrację” na Haiti w 1994 r. Profesjonalizm, zaangażowanie i poświęcenie operatorów GROM wzbudziło podziw i szacunek Specjalnego Wysłannika ONZ na Haiti i szefostwa organizacji.

Pod koniec stycznia 1997 r. śledczy MTKJ zidentyfikowali możliwość aresztowania Slavko Dokmanovića: planował on wziąć udział w konferencji dotyczącej uchodźców oraz zbrodni popełnionych na Serbach przez Chorwatów w hotelu Dunaj w Vukovarze. W tym momencie planowanie operacji znajdowało się wciąż na wczesnym etapie. Dowódca sił wojskowych UNTAES, generał dywizji Willy Hanset z Belgii, był niezadowolony z powodu poważnych braków informacji o podejrzanym. Ścisłe grono operatorów, które ze względu na zachowanie tajemnicy było wyznaczone przez dowódcę do planowania operacji pojmania Dokmanovića, miało niewielką wiedzę na temat siły, przeszkolenia i woli oporu jego ochrony osobistej oraz wsparcia, na jakie mógł nadal liczyć w regionie, a nawet jakimi trasami mógł udać się do obszaru administrowanego przez UNTAES z Federalnej Republiki Jugosławii. W związku z tym żołnierze GROM przygotowali dwa różne plany przeprowadzenia operacji. Najpierw podzielili swoje sekcje i przydzielili je do współdziałania z belgijskimi spadochroniarzami na transporterach opancerzonych M113, aby przygotować zasadzki na trzech głównych drogach dojazdowych do Vukovaru.

¹⁰ Slavko Dokmanović, Trial International, 8.05.2016, <https://trialinternational.org/latest-post/slavko-dokmanovic> [dostęp: 3.02.2020].

Jeśli połączone polsko-belgijskie sekcje nie byłyby w stanie pochwycić celu, alternatywny plan zakładał aresztowanie Dokmanovica przed lub po konferencji w hotelu Dunaj. Aby uniknąć reakcji gniewnego tłumu Serbów, zaplanowano ewakuację podejrzanego z dachu hotelu przy użyciu dwóch ukraińskich śmigłowców Mi-8. Rozpoznanie wszystkich trzech miejsc zasadzki, a także hotelu Dunaj zostało przeprowadzone przez sekcje pod różnym przykryciem operacyjnym. Zrealizowano także szkolenia i treningi wspólnie z belgijskimi spadochroniarzami i pilotami ukraińskimi. Zaledwie 24 godziny przed wykonaniem operacji dowódca Polskiej Grupy Specjalnej otrzymał wiadomość od śledczych MTKJ, że misja została odwołana, ponieważ podejrzany nie zamierzał pojawić się w hotelu. W związku z tym presja MTKJ na wykonanie operacji zniknęła.

Wiele osób w UNTAES uważało, że podejrzany był świadomy tego, że był oskarżony i poszukiwany przez trybunał z Hagi, i że takie operacje powinny być realizowane poza terenem administrowanym przez UNTAES. Wierząc, że do tego nie dojdzie, dowódca operacji odłożył przygotowany plan i liczył na kolejną szansę pojmania zbrodniarza. Po analizie założeń operacji stało się jasne, że obecna struktura sił jest zbyt skomplikowana, aby była skuteczna i pozwalała na zachowanie niezbędnego stopnia bezpieczeństwa operacyjnego. By utrzymać skuteczność operacyjną i zminimalizować szanse na wykrycie i możliwe fiasko operacji, należało ograniczyć do minimum liczbę używanych języków i oddziałów biorących udział w siłach zatrzymujących. Nie mogły być ujawnione żadne informacje dotyczące przygotowań do operacji, które mogłyby odnotować przedstawiciele społeczności lokalnej. Po zidentyfikowaniu tego i szeregu innych poważnych zagrożeń dla skutecznego przeprowadzenia operacji Jacques Paul Klein polecił przygotowanie operacji i użycie w niej sił składających się wyłącznie z sekcji bojowych GROM. W nadchodzącej przyszłości mogły być one szybko aktywowane w celu dokonania zatrzymania i aresztowania Dokmanovića w miarę napływania nowych informacji wywiadowczych. Odpowiednie planowanie rozpoczęło się dwa miesiące później po przeprowadzonych wyborach samorządowych w regionie i po tym, jak śledczy z MTKJ podjęli kolejną grę operacyjną z podejrzanym. W maju 1997 r. MTKJ uznał, że zbliża się kolejna okazja. W związku z tym przedstawiciel UNTAES – dowódca kontyngentu GROM, polecił do Hagi, aby określić możliwości i szanse przyszłych prób aresztowania podejrzanego w regionie administrowanym przez UNTAES. Po całym dniu dyskusji na temat możliwości wykonania operacji zdecydowano się na jak najprostszą formę jej wykonania i wyznaczono datę docelową. W ciągu dwóch tygodni od spotkania w Holandii pod kierunkiem dowódcy grupy specjalnej GROM opracowano podstawowy plan operacji. Następne cztery tygodnie zajęło jego dopracowanie i przygotowanie zespołu uderzeniowego.

W miarę zbliżania się terminu docelowego przygotowania się nasilały. Zaangażowani w planowanie i siły realizujące czuli, że misja była dobrze przygotowana i odniesie sukces. 23 czerwca odbyły się próby do wykonania aresztowania. Zostały one przeprowadzone na obszarze, na którym operacja miała zostać wykonana w taki sposób, aby pozostać poza zasięgiem wzroku miejscowej ludności. Plan otrzymał ostateczną zgodę od Tymczasowego Administratora, który w tym czasie przebywał w siedzibie głównej ONZ w Nowym Jorku, gdzie uzyskał zgodę sekretarza generalnego ONZ Kofiego Annana i organów prawnych ONZ na przeprowadzenie

operacji. Grupa planująca pochwycenie zorganizowała następnie transport podejrzanego, który po aresztowaniu miał być przewieziony z Chorwacji do Hagi. Aby szybko przetransportować aresztowanego, komórka UNTAES odpowiedzialna za operacje powietrzne umieściła sześćoosobowy samolot dyspozycyjny z Belgijskich Sił Powietrznych na lotnisku Cepin na obrzeżach regionu UNTAES. Gdyby wszystko przebiegło zgodnie z planem, samolot przetransportowałby zarówno zespół prokuratorów MTKJ, jak i podejrzanego w ciągu kilkudziesięciu minut od pochwycenia.

Jak to często bywa w przypadku najlepszych planów, przy jego realizacji cel nie współpracował z wykonawcami. Przez trzy dni ekipy obserwacyjne oczekiwały na przejściu granicznym na rzece Dunaj, podczas gdy zespół przeznaczony do aresztowania pozostawał w gotowości w swoim rejonie w bazie Polskiej Grupy Specjalnej w Erducie. 25 czerwca stało się jasne, że Dokmanović będzie wymagał dodatkowej zachęty, aby pojawić się w regionie UNTAES. Wieczorem 25 czerwca śledczy MTKJ i UNTAES opracowali alternatywny plan działania, który miał sprawić, że Dokmanović poczuje się komfortowo, przechodząc z Federalnej Republiki Jugosławii (FRY) do regionu administrowanego przez UNTAES w Chorwacji. Dokmanović nadal był właścicielem domu w regionie, a kwestia otrzymania odszkodowania za nieruchomości bardzo go niepokoiła, ponadto obawiał się konsekwencji przejęcia władzy w regionie przez Chorwację, co miało nastąpić 15 lipca. Było jasne, że jeśli Dokmanović zamierza podróżować w regionie UNTAES i prowadzić jakąkolwiek działalność gospodarczą, musi to nastąpić przed tym dniem. Śledczy z MTKJ zyskali zaufanie Dokmanovića, przeprowadzając wywiady w jego domu w Somborze na terenie Federalnej Republiki Jugosławii pod pozorem zbadania chorwackich zbrodni wojennych na Serbach, o których Dokmanović wiedział. Wywiady służyły budowaniu zaufania między Dokmanovićem i agentami oraz wzmocnieniu przekonania, że nie jest on poszukiwany przez MTKJ i że nie ma się czego obawiać na terenie UNTAES¹¹. Będąc przekonany, że Dokmanović chętnie nawiązałby kontakt z przedstawicielami UNTAES w kwestiach związanych z nieruchomościami i mając całkowitą pewność, że ani UNTAES, ani MTKJ nie będą chcieli go aresztować, śledczy trybunału haskiego zaproponowali zorganizowanie jego spotkania z władzami UNTAES. Było to oszustwo mające na celu wciągnięcie podejrzanego na teren administrowany przez UNTAES. Ambasador Klein szybko zatwierdził zmianę planu i zgodził się, aby Dokmanović mógł wjechać do regionu UNTAES pod pozorem spotkania z urzędnikami UNTAES. Ostatnim aktem uzyskiwania jego zaufania było zapewnienie pojazdu ONZ oczekującego na granicy, by przetransportować go na spotkanie z oficjelaми UNTAES.

W ramach przygotowań do aresztowania podejrzanego planiści opracowali procedurę gwarantującą sprawne, szybkie i bezpieczne przeniesienie podejrzanego spod jurysdykcji organów UNTAES pod jurysdykcję funkcjonariuszy MTKJ, a następnie przetransportowanie do Hagi. MTKJ zapewnił nagranie głosowe odczytania praw i zarzutów podejrzanemu; miał też za zadanie utrzymywać możliwość nagrywania do momentu przekazania podejrzanego władzom holenderskim w Hadze. Ważne było również, aby nagrywać filmy i wykonywać zdjęcia w celach dokumentacyjnych – za to odpowiedzialny był oficer wywiadu GROM. Zanim podejrza-

¹¹ D. Jones, *Operation Little Flower...*, s. 12.

będzie mógł opuścić obszar operacji kontrolowany przez UNTAES, planiści zgodzili się, że Dokmanović powinien zostać poddany badaniu lekarskiemu. Służyłoby to dwóm celom. Po pierwsze, miałoby zapewnić, że podejrzany nie zostanie skrzywdzony podczas zatrzymania i aresztowania. Po drugie zaś, pozwoliłoby sprawdzić, czy Dokmanović będzie w stanie odbyć podróż do Hagi. Te zadania miał wykonać kwalifikowany paramedyk GROM.

27 czerwca na terenie lotniska Klisa odbywały się międzynarodowe zawody sportowe sił wojskowych biorących udział w misji UNTAES. Spodziewając się wrogiej reakcji społeczności serbskiej na aresztowanie byłego burmistrza Vukovaru, dowódca polskiego kontyngentu uznał to za doskonałą okazję, aby ukryć wykonawców aresztowania i dzięki temu podnieść poziom bezpieczeństwa operacyjnego sił własnych. Podczas gdy uwaga personelu UNTAES i lokalnej społeczności skierowana była na rozgrywane się zawody, jednocześnie w ciszy wykonywana miała być operacja pochwylenia zbrodniarza wojennego.

Po godzinie 14.00 w dniu 27 czerwca 1997 r. Slavko Dokmanović pojawił się na przejściu granicznym, na które przybył swoim samochodem w asyście śledczych z MTKJ. O godzinie 14.55 cel wjechał do Wschodniej Sławonii pojazdem ONZ prowadzonym przez specjalnie przeszkolonych operatorów GROM. Niedługo po przekroczeniu Dunaju, śledzony przez snajperów GROM rozlokowanych wzdłuż drogi przejazdu, przesyłających na bieżąco informacje o sytuacji, pojazd Dokmanovića zgodnie z planem – żeby uniknąć wypadku z nagle pojawiającą się z naprzeciwka ciężarówką, prowadzoną także przez żołnierza GROM – zjechał z drogi do bezpiecznego miejsca, gwałtownie hamując. Aby uniknąć uszkodzenia samochodu, a tym samym mieć możliwość szybkiego przetransportowania zatrzymanego na lotnisko, zrezygnowano z opcji uderzenia w worki z piaskiem ćwiczonej w trakcie przygotowań do operacji. Plan zrealizowano drobiazgowo. Cel, czyli podejrzany i jego ochroniarz, zostali przemocą wyciągnięci z pojazdu i skuci kajdankami przez operatorów GROM. Zaskoczenie, szybkość i gwałtowność manewru uniemożliwiły Dokmanovićowi wydobyć załadowanego rewolweru Magnum .357, a także nie pozwoliły jego ochroniarzowi na podjęcie jakichkolwiek działań. W ciągu kilku minut od zatrzymania agenci MTKJ wyszli z bezpiecznego miejsca, przeczytali zatrzymanemu jego prawa i przedstawili akt oskarżenia, a paramedyk GROM sprawdził stan fizyczny Dokmanovića. Aresztowany nie dowierzał, że znajduje się na tajnym akcie oskarżenia i nie przyznawał się do winy.

Cały obszar operacji był ubezpieczany przez trzy pary snajperskie GROM i jedną silnie uzbrojoną grupę wsparcia, czekającą jako zespół szybkiego reagowania (QRF) na wypadek, gdyby wystąpiła konieczność zaangażowania w walkę z ewentualnymi ochroniarzami podążającymi za pojazdem UNTAES z Dokmanovićem.

W ciągu 20 minut od wjazdu na teren administrowany przez UNTAES Dokmanovic znów się poruszał, ale tym razem z workiem na głowie – jako aresztowany, w konwoju pojazdów ONZ wyglądającym jak kolumna przemieszczającego się ambasadora Kleina, w asyście dobrze uzbrojonych żołnierzy GROM. Po przybyciu na lotnisko Cepin operatorzy GROM i śledczy MTKJ przygotowali Dokmanovića na lot do Holandii. Moment przejścia aresztowanego z workiem na głowie wzbudził podejrzenie służb ochrony lotniska. Policja chorwacka domagała się informacji, kto został wprowadzony na pokład i jego wydania. Żołnierze GROM i śledczy MTKJ

wiedzieli doskonale, jak bardzo znenawidzoną i poszukiwaną osobą w Chorwacji jest Slavko Dokmanović. Przepychanki i wzajemne grożenie bronią pomiędzy żołnierzami UNTAES, czyli żołnierzami GROM, a policją chorwacką trwały kilkanaście minut. Dopiero telefoniczna interwencja ambasadora Kleina u szefa MSW Chorwacji złagodziła napięcie. W tym momencie ratownik medyczny GROM ustalił, że serce Dokmanovića wykazuje niebezpieczne, nieregularne bicie. Konieczne było podanie leków pomagających kontrolować tętno. To odkrycie oraz udzielenie pomocy medycznej kosztowały 20 ważnych minut na lotnisku, co opóźniło odlot, ale sprawiło, że do Hagi dotarł żywy i zdrowy podejrzany, a nie ofiara ataku serca lub udaru. Niecałą godzinę i dziesięć minut po wjeździe do Wschodniej Sławonii Dokmanović był już w drodze na lotnisko wojskowe w Holandii. Wraz z odlotem samolotu z Dokmanovićem z lotniska Cepin nastąpiła ustalona wcześniej trzygodzinna cisza w informowaniu o aresztowaniu. Zamiarem tego zaciemnienia informacyjnego było umożliwienie zarówno UNTAES, jak i MTKJ przygotowania komunikatów prasowych i podniesienia poziomu bezpieczeństwa na obszarze działania misji. Tymczasowy Administrator Klein wykonał szereg rozmów telefonicznych, informując prezydenta Stanów Zjednoczonych, wyższych urzędników ONZ i rządy zainteresowanych krajów o dokonaniu aresztowania.

Zatrzymanie Dokmanovića miało swoje reperkusje. W ciągu najbliższych kilku dni wzrosło napięcie w całej Wschodniej Sławonii i Bośni, gdyż podejrzani zbrodniarze wojenni i ich zwolennicy przygotowywali się do ewentualnych aresztowań. Przez miesiące w międzynarodowych mediach krążyły spekulacje o dalszych możliwych zatrzymaniach, które ze względów bezpieczeństwa skłaniały siły międzynarodowe do rozwiewania tego typu plotek. Tymczasem we Wschodniej Sławonii znaczna liczba serbskich radykałów, którzy obawiali się, że ich nazwiska mogą być również w tajnych aktach oskarżenia, po cichu opuściła region. Doszło więc do faktycznego oczyszczenia rejonu operacji z elementów, które utrudniały osiągnięcie jej zakładanych celów strategicznych. Jest to ważny wniosek dla kierujących tego typu operacjami pokojowymi¹², zaś dla JW GROM oznaczało to, że wniosła ona znaczny wkład w powodzenie całej misji.

Podsumowanie

Po latach od przeprowadzenia operacji „Little Flower” można wyciągnąć szereg wniosków z perspektywy planowania i wykonania tej operacji specjalnej. Zostaną one sformułowane i odniesione do zasad efektywnego prowadzenia operacji specjalnych podanych przez admirała McRavena. Należą do nich:

1. Prostota. Jedynym celem GROM było pochwycenie zbrodniarza wojennego Slavko Dokmanovića. Dane wywiadowcze, jakie dostarczono, aby przeprowadzić aresztowanie, były wystarczające, pomogły zmniejszyć liczbę nieznanych czynników i pozwoliły opracować prosty plan. Przygotowując się do przeprowadzenia aresztowania przez element szturmowy, najperzy-obszerniejszy GROM dostarczali dowódcy zaktualizowanych informacji, co pozwoliło mu zmniejszyć

¹² *Ibidem*, s. 20.

ekspozycję swojej siły tylko do tego, co było konieczne. To, co było innowacyjne i co znacząco uprościło plan, to wykorzystanie operatorów GROM jako urzędników UNTAES, którzy mieli bezpiecznie dowieźć podejrzanego na rozmowy. Ten podstęp zapobiegł możliwym nieporozumieniom, a docelowej strukturze sił umożliwił lepszą kontrolę fazy wykonania operacji, ponieważ była ona złożona tylko z jednej grupy narodowej.

2. Bezpieczeństwo. Aby utrzymać skuteczność operacyjną i zminimalizować szanse na wykrycie operacji, planiści misji – śledczy MTKJ i dowódca grupy specjalnej GROM, ograniczyli do minimum liczbę języków i jednostek biorących udział w aresztowaniu. Zachowane bezpieczeństwo operacyjne ze strony sił dokonujących aresztowania uniemożliwiło Dokmanovićowi zorientowanie się, że został oskarżony o zbrodnie wojenne, i wzmocniło jego przekonanie o bezpieczeństwie wjazdu na obszar administrowany przez ONZ. Wielką rolę w zachowaniu bezpieczeństwa operacyjnego sił wykonujących aresztowanie odegrała decyzja dowódcy Polskiej Grupy Specjalnej o wzięciu udziału w zawodach sportowych kontyngentów wojskowych UNTAES. Podczas gdy wydzielona grupa zadaniowa realizowała operację pochwylenia zbrodniarza, pozostała część żołnierzy polskiego kontyngentu brała udział w zawodach skutecznie kamuflując ich działania. Przez kilka tygodni nikt z personelu UNTAES ani spośród lokalnej społeczności nie był w stanie wskazać wykonawców aresztowania. W rozmowach czy artykułach prasowych wskazywano na chorwacką specjalną policję czy nawet na rosyjskich najemników, ale nie na GROM.
3. Powtórzenie. Tego rodzaju operacja była wykonywana i traktowana przez GROM jako rutynowa. Ilość posiadanego czasu pozwoliła operatorom w pełni przećwiczyć operację, eliminując jakiegokolwiek przeszkody do odniesienia sukcesu. Zmiany w pierwotnym planie wprowadzone dwa dni przed wykonaniem aresztowania nie wpłynęły na ogólny sukces operacji z powodu odbytych wcześniej powtórzeń.
4. Zaskoczenie. W tej operacji zaskoczenie uzyskano poprzez oszustwo i wycucie czasu. Dokmanović był całkowicie zaskoczony, gdy „urzędnicy” UNTAES stali się siłami aresztującymi ONZ. Jego uwaga została odwrócona od sił atakujących, gdy pojazd musiał manewrować, aby uniknąć zderzenia z ciężarówką. Kontrolowane gwałtowne hamowanie opóźniło możliwe działania Dokmanovića, podobnie jak i jego ochroniarza. Sekcja dokonująca aresztowania miała na sobie zielone kombinezony lotnicze Nomax używane przez operatorów Jednostki, do złudzenia przypominające kombinezony chorwackiej policji specjalnej, co jeszcze bardziej zszokowało Dokmanovića. Dobrze wiedział, co Chorwaci mogliby mu zrobić z powodu jego okrucieństw.
5. Szybkość. Zespół aresztujący dotarł do celu kilka sekund po tym, jak pojazd z Dokmanovićem, gwałtownie hamując, dotarł do miejsca zatrzymania. Szybkość i agresywność wyciągnięcia z pojazdu uniemożliwiła Dokmanovićowi i jego towarzyszowi podjęcie wrogiej akcji, dając przewagę grupie realizującej zatrzymanie.
6. Cel. Ambasador Klein wyjaśnił, że aresztowanie oskarżonego zbrodniarza wojennego Slavko Dokmanovića ma zasadnicze znaczenie dla powodzenia misji UNTAES i wdrożenia porozumień z Erdutu. Ważne było, aby tego rodzaju postać

została usunięta ze struktur społecznych, ponieważ zajmowała pozycję, z której mogłaby udaremniać realizację porozumień pokojowych. Sukces tej operacji miał ważny wymiar moralny – mieszkańcy regionu nie musieli dłużej patrzeć bezsilnie w twarz zabójcy swoich krewnych.

Biorąc to pod uwagę, operacja „Little Flower” może pełnić rolę matrycy dla przyszłych operacji specjalnych, mających na celu pochwycenie i zatrzymanie zbrodniarzy wojennych, a także uświadomienie winnym popełnionych zbrodni, że nie pozostaną bezkarni. Pomimo związanego z nią ryzyka pozwoliła na wykazanie woli podjęcia wysiłków na rzecz trwałego i sprawiedliwego pokoju w regionie. Dla Polski operacja ta była jednym z argumentów na rzecz wejścia do Sojuszu Północnoatlantyckiego. W drodze do NATO odegrała ona – wraz z wieloma innymi operacjami GROM, rolę tarana, który miał przekonać przeciwnych wejściu Polski do tej organizacji polityków amerykańskich. Tak mówił o tym Minister Obrony Narodowej Zbigniew Okoński:

W 1995 r. widziałem reakcje gen. Downinga, zwierzchnika dowództwa operacji specjalnych Stanów Zjednoczonych, kiedy pierwszy raz tak wysokiej rangi przedstawiciel armii amerykańskiej był w Polsce. Generał porównał wtedy GROM z najlepszymi swoimi jednostkami. GROM torował drogę Polski do NATO. Kiedy Czesław Bielecki, przewodniczący Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych jechał do Kongresu USA przekonywać do rozszerzenia NATO, ówczesny ambasador USA w Warszawie podpowiedział, żeby zabrał kasetę z filmem o operacji gen. Czempieńskiego w Iraku oraz akcjach GROM-u m.in. na Bałkanach. Powstała bowiem tajna kaseta. Cz. Bielecki pokazywał ją wybranym osobom. Robiła niesamowite wrażenie... Sam też wykorzystywałem istnienie Jednostki w negocjacjach dotyczących integracji z NATO. GROM brał już wtedy udział w operacjach sojuszu. Warto wiedzieć, że Amerykanie ryzykowali, współpracując z Polakami. Jakakolwiek nagłośniona wpadka bardzo utrudniłaby życie tamtejszym politykom. Za porażkę komandosów odbijających zakładników z ambasady USA w Iranie, prezydent Jimmy Carter zapłacił utratą stanowiska. Jednak w USA już od początku lat 90. myślano o rozszerzeniu Paktu¹³.

Na zakończenie warto przypomnieć, że kilka lat później, w 2003 r., wykonując operacje zdobycia irackich platform przeładunkowych na Zatoce Perskiej czy przechwycenia tamy na rzece Tygrys, uniemożliwiając tym samym wysadzenie obu tych instalacji, operatorzy GROM pokazali, że postępując zgodnie z wymienionymi wcześniej kryteriami powodzenia operacji specjalnych, są w stanie odnosić sukces oraz przyczynić się do podnoszenia pozycji międzynarodowej Polski i osiągnięcia celów strategicznych sił koalicyjnych i sojuszniczych.

Bibliografia

- DD/3.5. Operacje specjalne DD/3.5, Sygn. DWSpec. 1/2011, Kraków 2011.
Eastern Slavonia, Baranja and Western Sirmium. Brief Chronology: 15.01.1996–15.01.1998, United Nations Peacekeeping, https://peacekeeping.un.org/en/mission/past/untaes_e.htm [dostęp: 9.04.2020].

¹³ UNTAES – *Little Flower*, prezentacja multimedialna, archiwum prywatne autora.

- Jones D., *Operation Little Flower: The United Nations' Apprehension of an Indicted War Criminal*, „Military Intelligence Professional Bulletin” 1998, No. 2.
- Jones D., *UNTAES: A Success Story in the Former Yugoslavia*, „Military Intelligence Professional Bulletin” 1998, No.1.
- McRaven W.H., *Spec Ops: Case Studies in Special Operations Warfare: Theory and Practice*, Presidio Press, Novato 1996.
- Newman R.J., *Hunting War Criminals. The First Account of Secret U.S. Missions in Bosnia*, „U.S. News & World Report”, 28.06.1998.
- Slavko Dokmanović, Trial International, 8.05.2016, <https://trialinternational.org/latest-post/slavko-dokmanovic> [dostęp: 3.02.2020].
- Tavernier P., *The Experience of the International Criminal Tribunals for the Former Yugoslavia and for Rwanda*, „International Review of the Red Cross” 1997, Vol. 37, Issue 321, <https://www.icrc.org/en/doc/resources/documents/article/other/57jnyy.htm> [dostęp: 9.04.2020].
- Zhou Han-Ru, *The Enforcement of Arrest Warrant by International Forces: From ICTY to the ICC*, „Journal of International Criminal Justice” 2006, Vol. 4, No. 2.

Zatrzymanie Slavko Dokmanovića jako przykład modelowej operacji specjalnej przeprowadzonej przez JW GROM w latach 90. XX wieku

Streszczenie

W artykule podjęto analizę jednej z operacji specjalnych zrealizowanych przez żołnierzy JW GROM w latach 90. XX wieku. Ze względu na jej znaczenie dla powodzenia międzynarodowej operacji pokojowej, pozycji Polski na arenie międzynarodowej oraz historii Jednostki wybrano zatrzymanie zbrodniarza wojennego zwanego rzeźnikiem z Vukovaru – Slavko Dokmanovića. Operacja Little Flower, bo tak brzmiała jej nazwa, zakończyła się powodzeniem dzięki zastosowaniu podstawowych reguł planowania i przeprowadzania działań specjalnych. Warto je wskazać i w ten sposób udowodnić, że żołnierze JW GROM nie potrzebowali wiele czasu, by owe reguły przyjąć, zaadoptować i efektywnie stosować podczas realizacji stawianych im zadań.

Słowa kluczowe: JW GROM, Little Flower, UNTAES, rzeźnik z Vukovaru, Slavko Dokmanović, operacje specjalne

The Apprehension of Slavko Dokmanovic: An Example of a Model Special Operation Carried out by the SMU GROM in the 1990s

Abstract

The paper looks at an example of a special operation carried out by soldiers of the SMU GROM in the 1990s. Given its significant role in the success of the international peace operation, Poland's position in the world, and the history of SMU GROM, a decision was made to detain war criminal Slavko Dokmanovic, also called “the butcher from Vukovar”. Operation Little Flower was successful due to the application of some basic rules for planning and conducting special operations. It is worth pointing them out and showing that

the soldiers of SMU GROM did not need much time to learn, adopt and use them effectively during the execution of their tasks.

Key words: SMU GROM, Little Flower, UNTAES, butcher from Vukovar, Slavko Dokmanovic, special operations

Die Verhaftung von Slavko Dokmanovic als Beispiel für vorbildliche, durch die Militäreinheit GROM in den 90-er Jahren des 21. Jahrhunderts durchgeführte Sonderoperation *Zusammenfassung*

Im Artikel wurde eine der von den Soldaten der Militäreinheit GROM (JW GROM) in den 90-er Jahren des 21. Jahrhunderts umgesetzten Sonderoperation analysiert. Aufgrund ihrer Bedeutung für den Erfolg der internationalen Friedensoperation, der Position Polens auf der internationalen Bühne und der Geschichte der Einheit wurde die Verhaftung des den Schlächter von Vukovar genannten – Slavko Dokmanovic ausgewählt. Die Operation mit dem Namen Little Flower war aufgrund der Anwendung der Grundregeln für Planung und Umsetzung der Sondereinsätze erfolgreich beendet. Es ist wert auf diese Regeln hinzuweisen und auf diese Weise beweisen, dass die Soldaten der Militäreinheit GROM nicht viel Zeit brauchten um diese Regeln anzunehmen, anzupassen und effizient bei der Umsetzung der ihnen gestellten Aufgaben anzuwenden.

Schlüsselwörter: GROM, Little Flower, UNTAES, Schlächter von Vukovar, Slavko Dokmanovic, Sondereinsätze

Задержание Славко Докмановича – пример образцовой спецоперации, проведенной Воинской частью GROM в 90-х гг. XX века

Резюме

В статье проведен анализ одной из спецопераций, проведенной служащими Воинской части GROM в 90-е гг. XX века. Операция, получившая название «Little Flower», по задержанию военного преступника Славко Докмановича – «вуковарского мясника» имела большое значение для успеха международной миротворческой операции, позиции Польши на международной арене и истории самого подразделения. Операция «Little Flower» прошла успешно благодаря точному планированию и неукоснительному соблюдению правил проведения специальных операций. Следует подчеркнуть, что служащим Воинской части GROM не потребовалось много времени, чтобы принять и эффективно применять эти правила, выполняя поставленную перед ними задачу.

Ключевые слова: GROM, Little Flower, UNTAES, «вуковарский мясник», Славко Докманович, специальные операции

